

Zaufanie

Mezo

Kocham i nienawidzę być sam,
Kocham, bo nienawidzę tych dam,
Zabierają mi wolność którą mam,
Którą tak cenię, o którą tak dbam,
Nienawidzę bo nie udało się nam,
Choć mieliśmy tak pięknie skrojony plan,
Nie otworzymy już zamkniętych bram,
Po raz kolejny praktyka teorii zadała kłam,
A w teorii mieliśmy być wolni,
Razem i osobno chyba jesteśmy niezdolni żyć,
Niezdolni by, jakoś to ogarnąć,
Wiem w życiu nie ma nic za darmo,
Za każdą decyzją ukryte są koszty,
Z dnia na dzień staliśmy się sobie obcy,
Wiem, jestem swego losu panem,
Ale to wyzwanie jest jak podróż w nieznane,
I widzę same znaki zapytania,
Czy potrafimy żyć bez zaufania,
Ja odpowiem Ci bez zawahania,
Ale najpierw odpowiedz sobie sama.

Ref.

Każde Twoje zdanie
Jest, jest podejrzane
Tracę zaufanie
Do Ciebie Kochanie
To zdjęcie na ścianie
To tylko pozostanie
To po nas pozostanie
Tracę zaufanie X5

2.

Jestem facetem, czasem wzrok ucieka w bok na inną kobietę.
Ale przy Tobie czuję się najlepiej..
Jesteś jedyną wśród setek, tysięcy.
Coś niezwykłego jest między nami,
Znaliśmy się na wylot, dzieliliśmy niemal każdą chwilą,
Chyba dobrze nam ze sobą było,
Czy to miłość, czy tylko zażyłość,
Nie wiem -- ważne że to się zdarzyło,
I chyba nam odbiło, to się na nas odbiło,
To prawie nas zabiło, serce mocniej zabiło,
Była adrenalina, było ostro,
I chyba nas poniosło to chyba nas przerosło,
Dziś chcę zaufać Ci -- jak kiedyś,
Wspólne chwile razem znów przeżyć,
W każde Twoje zdanie znów wierzyć,
Robić razem znów to co należy.

Ref.

Każde Twoje zdanie
Jest , jest podejrzane
Tracę zaufanie

Do Ciebie Kochanie
To zdjęcie na ścianie
To tylko pozostanie
to po nas pozostanie x2

Tracę zaufanie x6